

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 28, październik 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1280

Na stronach Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy opublikowane zostało oświadczenie Zarządu Krajowego OZZL z dnia 27 października br. w sprawie konfliktu dotyczącego wypisywania refundowanych recept przez lekarzy.

Pełna treść stanowiska dostępna jest poniżej:

"W związku z uzgodnieniami, jakie zostały zawarte w dniu 26 października między przedstawicielami Naczelnej Rady Lekarskiej, a ministrem zdrowia w sprawie nowych zasad wypisywania recept refundowanych Zarząd Krajowy OZZL oświadcza:

W ocenie OZZL powyższe porozumienie nie usuwa przyczyn sprzeciwu lekarzy wobec nowych zasad wypisywania recept refundowanych ani nie łagodzi ich obaw.

Głównym powodem buntu lekarzy jest przepis, który nakazuje im weryfikować prawo pacjenta do refundacji za leki. Jest to obowiązek niedorzeczny i szkodliwy, bo zabiera uwagę, czas i wysiłek lekarzy na działania administracyjne i odciąga ich od leczenia ludzi. To tak, jakby maszyniście pociągu kazać sprawdzać bilety pasażerów. Dodatkową uciążliwością jest fakt, że kolejne rządy nie zdołały jak dotąd (przez 13 lat) opracować jednego, obowiązującego wzoru dokumentu poświadczającego prawo do ubezpieczenia zdrowotnego. Obecnie funkcjonuje ok. 10 różnych takich dokumentów, a żaden z nich nie jest dostatecznie pewny. Nierzadko zdarza się też, iż osoba faktycznie ubezpieczona nie jest odnotowywana przez Fundusz. W takiej sytuacji weryfikowanie uprawnień do leków refundowanych bywa długotrwałe i nierzadko rodzi konflikty z pacjentami. Obciążanie lekarzy takimi czynnościami i ich karanie za uchybienia w tym zakresie jest głębokim nieporozumieniem, a w odniesieniu do lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę – jest również niekonstytucyjne. Pracownik nie może bowiem odpowiadać za szkody wynikające z umowy podpisanej przez pracodawcę (np. szpital z NFZ) . ZK OZZL wystąpi z odpowiednim wnioskiem w tej sprawie do Trybunału Konstytucyjnego.

Sprzeciw budzi również przepis, który zobowiązuje lekarza do zwrotu Funduszowi kwoty refundacji za leki w przypadku wypisania recepty „nieuzasadnionej względami medycznymi” lub niezgodnie z ministerialnymi wykazami leków refundowanych. Pozornie jest to przepis logiczny, który karze lekarza za obciążanie Funduszu wydatkami na niepotrzebne leki. W praktyce jednak – w warunkach polskiej służby zdrowia – sytuacja nie jest tak jednoznaczna i na podstawie powyższych przepisów lekarze mogą być karani bez powodu lub za nie swoje błędy. Nie ma bowiem w naszym kraju (z b. nielicznymi wyjątkami) jednolitych, uznanych przez wszystkich, w tym zwłaszcza przez NFZ standardów (schematów) leczenia poszczególnych schorzeń. (Inna sprawa czy jest to w ogóle możliwe i potrzebne). Także wykazy leków refundowanych zawierały dotychczas liczne niedomówienia, zwłaszcza jeśli chodzi o schorzenia przewlekłe. Jeżeli dodać do tego fakt, że różne firmy farmaceutyczne rejestrują różne postacie tego samego leku i różne dawki z nieco innymi wskazaniem – to powstaje tutaj pole do zupełnej dowolności urzędników NFZ w ocenie czy były, czy nie było „względów medycznych” do zastosowania konkretnego leku. Zatem, na podstawie przytoczonych przepisów lekarze mogą być ukarani mimo dopełnienia przez nich wszelkiej staranności w uzasadnieniu wypisania danego leku – określonemu pacjentowi. I nie pomogą tutaj żadne słowne zapewnienia minister zdrowia lub prezesa NFZ, że kary będą wymierzane tylko w przypadku „rażących nadużyć”.

W ocenie OZZL zadaniem lekarza jest wypisanie odpowiedniego leku w danej sytuacji, a weryfikacja uprawnień pacjenta do refundacji i określenie stopnia tej refundacji powinno należeć do innych podmiotów. Wcześniej trzeba też wprowadzić powszechnie obowiązujący i jednoznaczny dokument

Oświadczenie ZK OZZL w sprawie "porozumienia" NRL z MZ dotyczącego recept refundowanych

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 28, październik 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1280

ubezpieczenia zdrowotnego. Nie można również nadmiernie ograniczać lekarza w wyborze określonych leków w danej sytuacji chorobowej, a w przypadku, gdy takie ograniczenia są nakładane muszą one być jednoznaczne, a ich spis łatwo dostępny dla lekarzy.

OZZL oczekuje odpowiednich zmian w prawie idących w powyższych kierunkach. Liczymy, że nowy minister zdrowia podejmie ten temat i nawiąże dialog w tej sprawie z reprezentatywnymi organizacjami lekarzy.

Zarząd Krajowy OZZL

/-/ Krzysztof Bukiel – przewodniczący Zarządu"